

Jedność NARODOWA

oficjalno codzienne województwa białostockiego

Nr. 156 (247)

Białystok, dnia 6 września 1946

Rok III

W DRUGĄ ROCZNICĘ HISTORYCZNEGO DEKRETU

Dnia 6 września 1944 r. zapoczątkowała wielką przemianę dziedzienną w życiu chłopów polskiego i polskich wsi.

Historyczny dekret PKWN urzędujący najgłębsze marzenia po koleniach chłopskich - uczynił z nie wolników ludzi wolnych, wolnych gospodarzy naszej ziemi. Została wyrównana wiekowa krzywda niszcząca szereg pokoleń chłopskich, wyrażająca się w programach krawawych buntów chłopskich, Kościki Napierskiego, Jakuba Szeli, sprzyjaniu ks. Ściegiennego itp.

Krzywda masy chłopskich, była przyczyną krawawych rozpraw w innych państwach, w Niemczech, w Szwajcarii, wreszcie przez Wielką Rewolucję Francuską, która wniosła zasadniczy wkład w zmianę tych stosunków.

O prawo do życia, o ziemię dla chłopów, był się lidi Hiszpanii, co uchata porzuścił i walczył przed to, by ziemię w Grenadzie oddano dla chłopów.

Demokracja polska, aby przy spieszyc odbydowe kraju i zaspakoić odwieczny pod chłopstwa polskiego do ziemi, przystąpiła na tymczasie po wyzwoleniu ziemi polskich, do wykonania szerokiej reformy rolnej.

Istotnie reforma rolna była szeroko zakrojona. Zmieniała z powierzchnią ziemi resztki form feudalnych, zimnych, warownych ziemi majątków, które były opiniawka na żywym duchu chłopów. Przejęcie żywego ducha przez ich własność zlikwidowało gospodarcze polityczne wpływy, jakie klasa prześadzających obyczajów wywierała na całokształt stosunków państwowych w Polsce. Wpływ te zmierzły zawsze do odcięcia jedności wsi i sojuszu robotniczo-chłopskiego do trzymania mas chłopskich i robotniczych w zacofaniu i ciemności. I tu ma swoje wyjaśnienie historia karencji i gorzelni, budowanego na pańskich folwarkach w okresie panujących w Polsce.

Ball się obszarney jak ogólna chłopskiej jedności, jedności chłopów z robotnikami, bali się tuświa dokumentu masy chłopskich.

Przezba było wielkiego wysiłku całego narodu, żeby ta skorupę wstecznictwa rozbić i pełniąc życie chłopów i wszelkoty postępu i rozwoju.

Wyśtek narodu polskiego, przy realizowaniu dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. wyraził się w jedności, w sojuszu robotniczo-chłopskim. Wspólna była krzywda, wspólna być musiała walka o swą prawa.

Dla nikogo dziś nie jest obca pomoc jaką robotnicy dali chłopom przy realizowaniu dekretu PKWN.

my rolnej, gdzie brygady robotnicze od warsztatu pracy, od fabryk i zakładów przemysłowych poszły na wieś pomagać chłopu brać ziemię na własność.

Drugim osiągnięciem jest zapoczątkowanie grodu ziemi, jaki miał miejsce przed rokiem 1939, który zmuszał setki tysięcy rodzin chłopskich do wędrówki za chłopem do fabryk i kopalni Francji, Belgii czy Ameryki, czy też do wyjazdu co roku na sezonowe roboty do Niemiec. Wynikiem tego traciliśmy, najwartościowszy, majątek przedsiębiorczy element narodowościowy.

Trzecim osiągnięciem reformy rolnej jest przełamanie konserwatywnego, tak głęboko zakorzenionego wśród chłopów, przez lata krzywidy panowania „panów”. Prasta teoria „dwóch dusz” u chłopów.

Rozmach i tempo reformy rolnej, daly chłopu poznac, czego można dokonać wspólnymi siłami i jaką siłę i wartość stanowi on dla Polski.

Pełzanie konserwatywnym u chłopów, to masowy, napływ ro-

dzin chłopskich na stare ziemie piastowskie wyzwolone od Niemców, gdzie swym uporem i pracą chłop potrafi stworzyć twardą barierę polskości, która nie pękanie pod żadnym udarzeniem. Dadzą sobie chłopi radę nad Odrą i Niszą, Drzymałów i Ślimaków u nas nie zabraknie.

Czwartym osiągnięciem reformy rolnej jest zmiana społeczna i kulturalnego oblicza wsi.

„Nie będzie już zabaw dla panów w komnatach, gdzie jaśnie panienka mieszkała. W pałacu, po pałacach, pańszczyzach i magnatach dzisiaj szkoła rolnictwa powstała”, czytamy w jednym z wierszy napisanych w okresie przeprowadzana reformy rolnej.

Dwory, które były siedliskiem wstecznictwa, zamieniają się w ośrodki kultury rolnej, uniwersytety ludowe, szkoły rolnicze, szkoły powszechnie, świetlice, domy dziecięce i t. p.

Zadaniem reformy rolnej, głębokiej przebudowy ustroju rolnego w Polsce, jest stworzenie lepszych form gospodarowania, aniżeli to czyni obyczaj.

Z reformy rolnej powstał Związek Samopomocy Chłopskiej, obejmujący w swe posiadanie resztki i ośrodki przemysłu rolnego. Administrowane na zasadach spółdzielczości te ośrodki i urzędy, stają się dziś źródłem podniesienia poziomu chłopa polskiego.

Jeżeli podział ziemi obszarnej był dokonany wysiłkiem całego społeczeństwa i władz państwowych, to pogłębienie tej reformy winno również być udziałem wszystkich czynników gospodarczych, administracyjnych i społecznych w okresie zagospodarowania wsi.

Są jeszcze w tej chwili setki hektarów ziemi nie zaoranej, spowodu braku siły pociągowej u nadziejęnych ziemi chłopów, co grozi nieobsaniem w tym roku poważnych przestrzeni.

W szeregu wypadków spowodu braku środków materialnych i słabej opieki ze strony odpowiednich czynników, synowie nadziejęnych chłopów nie korzystają ze szkół rolniczych i dostępu do innych uczelni.

Spoleczeństwo białostockie dwuletnią roczną Dekretem o Reformie Rolnej, potrafi uczcić nie tylko podkreśleniem jej historycznego znaczenia dla wsi i państwa polskiego, lecz przy współudziale władz administracyjnych, dać ją na bardziej wydatny dowód po motyw gospodarczej i kulturalnej nadzieję chłopom z reformy rolnej, by jaknajszybciej znikła obraz stosunków przedwojennowych na wsi.

Zadaniem naszym jest, by historyczna ofensywa chłopa polskiego rozpoczęta dekretem PKWN z dnia 6 września 1944 r. była konsekwentnie przeprowadzona do końca.

Drugie spotkanie 4-ch ministrów ma przyspieszyć pracę Konferencji Paryskiej a odroczyć zgromadzenie D. N. Z.

Londyn. Drugie spotkanie ministrow spraw zagranicznych „wielkiej czwórki” planowane jest na środę popołudniu o godz. 15 ej przed wyjandem Byrnasa na kilkudniową inspekcję po Niemczech. Przewiduje się, że min. Byrnes wyowie swoje poglądy na politykę w stosunku do Niemiec. Rzecznik brytyjski powiedział, że spotkanie „wielkiej czwórki” odbędzie się z inicjatywy Wyszyńskiego, który powiedział ministrowi Bidault, że będzie zastępował Molotowa na tym zebraniu.

W czwartek, „wielka czwórka” zbierze się u min. Bidault na Quai d'Orsay. Na wokandzie obrad są dwie sprawy: —raport z wyniku obrad zastępów ministrów spraw zagranicznych, którzy starały się uzgodnić postępowanie „czterech mocarstw” włożeniu do poprawek, zgłoszonych do traktatów, a szczególnie co do przyspieszenia toku obrad; —możliwość odroczenia Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, które ma się odbyć 23 września.

Korespondent „United Press” jest zdania, że konferencja paryska została przycienna przez zasadę polityki „wielkiej czwórki” i spotkaniami „wielkiej czwórki”. Obrany konfederacji paryskiej postawa-

się zmieniającym krokiem naprzód. Komisja polityczna dla spraw Włoch rozwija się przede wszystkim na temat granicy włosko-jugosławiańskiej. Brzylski wniosek o odroczenie decyzji o południowo-africka po prawka o włączenie prawne całego półwyspu Istrii do międzynarodowej strefy Triestu jeszcze bardziej skomplikował sytuację.

Zastępcy 4-ch ministrów przy pracy

Paryż. W środę o godz. 9.30 w gmachu dawnej ambasady niemieckiej odbyzie się 4 posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych. We wtorek wieczorem odbyli oni kilkugodzinne posiedzenie.

Nie wyjawiono jednak, czy uzgodnili oni stanowiska i co do jakich z pośród 200 poprawek, które mają rozpatrzyć. Wiadomo jedynie, że co do pewnej liczby poprawek zastępcy ministrów nie mogli osią-

W Bengalu wzmacnia się policja

Kalkuta. Prowincjonalny rząd Bengal zdecydował powiększyć stan policji w Kalkucie z 5.000 na 8.000 ludzi. Liczba uzbrojonych policjantów będzie powiększać się.

nąć zgody, a to oznacza, że te poprawki traktowane będą tak samo, jak nieuzgodnione paragrafy traktatów pokojowych.

Od środy zastępcy ministrów mają odbywać regularne posiedzenia.

Ostra nota Belgii do gen. Franco

Bruksela. Minister spraw zagranicznych Spaak, przyjął Antonio Gomesa, charge d'affaires hiszpańskiego w Brukseli i wręczył mu notę rządu belgijskiego.

Notę ta jest surowym osądzeniem stanowiska rządu hiszpańskiego i jest pozbawiono żadnych wątpliwości co do treści.

W Brukseli oczekuje się z niecierpliwością odwołania Franco.

Rendis zastąpi Sofoulisa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Ateny. Sofoulis upoważnił Rendisa, byłego ministra spraw zagranicznych, członka partii liberalnej, do reprezentowania Grecji w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Przed wyjazdem do Ameryki Rendis będzie w Parzy.

Czy Byrnes powie w Sztutgartie?

Londyn. Wizyta min. Byrnesa w Niemczech jako pierwsza amerykańska wizyta oficjalna po konferencji w Poczdamie, budzi duże zainteresowanie. Mowa Byrnesa, która jest w toku opracowywania, ma określać politykę Ameryki w stosunku do Niemiec.

Byrnes ma podobno oświetlić niepowodzenia, jakie napotykały mocarstwa, kupujące Niemcy w wykonaniu umowy poczdamskiej w zakresie administracji w Niemczech.

Przewlekłe rokowania anglo-egipskie

Kair. Delegacja egipska, która ma przygotować traktat sojuszu z Angią, zbiera się, by po raz ostatni przestudować sytuację, wytworzoną przez odrzucenie propozycji angielskich.

Największą trudność stanowi kwestia Sudanu.

Premier egipski Sidky Pasza ma zamiar udać się na przyszły tydzień do Paryża. Tam ma się spotkać z Bevinem i będzie mógł półoficjalnie przeprowadzić rozmowy o traktacie sojuszu.

Sukces polskich akademików na Kongresie w Pradze Czeskiej

Warszawa Na międzynarodowym Kongresie Młodzieży Akademickiej w Pradze Czeskiej delegacja polska odniosła duży sukces na Komisji Odbudowy.

Po referacie o odbudowie, wygłoszonym przez ob. Wittlina (ZNM), w raporcie końcowym Komisji Odbudowy, zalecono na plenum plan-polskiej delegacji, jako podstawę do organizowania agendy odbudowy.

Prawda o Korpusie Przesiedleńczym

Niejednokrotnie omawialiśmy już na łamach naszego pisma sprawę Andersa i jego korpusu. Sprawa ta jednak wciąż na nowo吸收uje uwagę opinii publicznej zarówno polskiej jak i zaerańskiej.

Na wielokrotne żądania rządu polskiego rozwiązania wspomnianego korpusu i umożliwienia jego żołnierzom powrotu do kraju, rząd angielski zgodził się uczynić jedno i drugie. Jak dotychczas jednak nie wywiązał się on ze swoich przyczepień. Zamiast rozwiązania przyniósł tylko część wojsk andersowskich z Włoch do Wielkiej Brytanii i przystąpił do organizowania tam tzw. korpusu przesiedleńczego, do którego mieli być przeniesieni żołnierze polscy niby w celu przygotowania ich do życia cywilnego przez wyczenie jakiegoś zawodu. Niebawem jednak okazało się, że ów korpus przesiedleńczy nie jest niczym innym jak tylko zamaskowaną formą istnienia natuł wojsk Andersa. Zostało to ujawnione w nocy Rządu Polskiego z dnia 8 sierpnia b.r., przesłanej rządom brytyjskim z żądaniem dotrzymania danych przyczepień. W nocy wymieniono szereg momentów wskazujących na to, iż zarzut pod ad rem korpusu przesiedleńczego był słuszny, a więc: zależność od War-

Sprawa Grecji na Radzie Bezpieczeństwa ONZ CO PISZA INNI

Newy Jork. — Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa 7 głosami przeciw 2 zdedykowała wniosek na porządek dnia obrad skargę Ukrainy przeciwko rządowi Grecji.

Brazylia i Australia wstrzymały się od głosowania, zaś W. Brytania i Holandia głosowały przeciwko wnioskowi.

Głosowanie poprzeczoło ostre przemówienie ambasadora Gromyki, zawierające ciężkie oskarżenie rządu greckiego oraz działalności brytyjskiej w tym kraju, skierowanej przeciwko demokratycznym czynnikom greckim.

Odpowiadając w imieniu Wielkiej Brytanii sir Aleksander oświadczył: "Pomyśl, że Bevin używa wojsk wojennych brytyjskich w celu udzielenia poparcia elementom

fascystowskim w Grecji oraz przeciwko związku zawodowemu, nie może być traktowany poważnie. W. Brytania nie chce uniemożliwić dyskusji nad skargą Ukrainy, zgłasza jednak zastrzeżenie co do jej formy i protestuje przeciwko oświadczenie Manuilskiego, który odpowiadał za wszystkie zbrodnie w Grecji zrzuca na rząd brytyjski".

Przedstawiciel Holandii, von Kleefens zarzuciwał się wniosku Ukrainy z tego tytułu, że jest on rzekomo niewystarczająco uzasadniony, nie poparty dokumentami, ani fotografiemi.

W głosowaniu punkt radziecki zwyciężył i znalazł poparcie większości Rady Bezpieczeństwa.

Dyskusja na skargę Ukrainy odbędzie się dzisiaj wieczorem.

Na temat przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

Toczące się od sierpnego tygodni rozmowy między przedstawicielami Polski i Czechosłowacji rokują jak najlepsze odciecie na szybkie zawarcie sojuszu między dwoma państwami i na radicalną poprawę stosunków polsko-czeskich.

"Polska Zbrojna" w artykule pt. "Skazani na przyjaźń" w sposób rzeczywia uzasadnia konieczność takiego właśnie sojuszu, powodując się na samprosz w swej argumentacji na oświadczenie prezydenta Republiki Czechosłowackiej Benesa, który w rozmowach z pewnym pisarzem francuskim, powiedział:

Jestesmy sojusznikami Rosji. Sojusz ten jest konieczny — a to dlatego właśnie, że jesteśmy faktywnego dylematu światu zachodni i świat wschodni, le z tym samotnym, który jest geograficzny. Jesteśmy sojusznikami Rosji i Niemiec, które za pięć lat odzyskały przynajmniej w części swą siłę. Jest więc rzecz naturalna, że jesteśmy sojusznikami Rosji.

To nie znaczy, abyśmy z tej racji mieli się odgrodzić od świata zachodniego. Nasz sojusz z Rosją jest uwarunkowany równoczesnym bazowym położeniem geograficznym, o którym stanowiły współpraca i sympatia tańszej narodów świata słowiańskiego dla Rosji."

W związku z powyższymi słowami prezydenta Benesa pisze dalej "Polska Zbrojna":

A przecież również dobrze mogłyby się wypowiedzieć polityki polski. Gdyż nie ma w Europie dalejszej dawnych krajów, któreby bardziej niż Polska i Czechosłowacja były zblżone — pod wszelkimi względami położenia geograficznego, sytuacji politycznej i na przykład rozbiorowych. Na opis słowiańsko-o kultury zachodniej, złożaty w Czechach, są jednakowo zagrożeni agresją nie miejską — to dla dnia tak samo jak wezwanie jasnego, o nagniecie do grodu o pisku, jednakże zaprzeciać dzień przed przebudową społeczeństwa i gospodarczej. Zarówno w Pradze jak i w Warszawie zdajemy sobie w pełni rozumienia sprawę z tego, że przyjaźń polsko-czeska może zabezpieczyć Europę przed powtórną klęską zachodnią. Słowianie, zatem przyjaźń ta jest koniecznością istnienia obu narodów i gwarancją ich suwerenności; że przyjaźń ta będzie — oparta tylko na uczuciu, co i na rosnącym jest nieodzownym warunkiem powodzenia w dziele przebudowy społeczno-gospodarczej, że wreszcie przyjaźń polsko-czeska jest koniecznością w równej mierze, w jakiej dla każdego z partnerów koniecznością jest sojusz z związkiem Radzieckim. Można powiedzieć, że jesteśmy przez historię skazani na przyjaźń!

"Polska Zbrojna" w dalszym ciągu nakreśli drogi, którymi najprędzej nadaje czechosłowacki i polski dojście do absolutnej zgody.

Trzeba więc w stosunkach wzajemnych wyzyć się z dawnych komplikacji i urazów, tym bardziej, że kompleksy te i urazy powinny być rozwijać bez reszty dawnej próby drugiej wojny światowej. Różnice, jakie nas dzielą do niedawna, wypływały w dużej mierze z różnicą charakterów narodowych, z kolei uwarunkowanej odmiennością przebiegu historycznych ostatnich trzech wieków. Różnice te zmalały dzisiaj do zera. To znaczy — nie wyrażając się odrobiną charakterów narodowych, powiniśmy dać się do tego, aby uzupełniły się one właściwie, tak jak uzupełniają się wzajemnie nasze resursy gospodarcze. Politycznie rzecz biorąc, stolmy na równym gruncie. Nasz bieg w przyszłości zależy od przyjaznej i racjonalnej współpracy obu narodów na wszystkich polach: politycznym, gospodarczym i kulturalnym.

lepszych Polaków, walczących "za waszą i naszą wolność".

Jednocześnie zaś taki obrót rzeczy musi będąc bardzo wiele zastrzeżeń co do uczciwości zamierów rządu angielskiego w stosunku do Polski demokratycznej, która nie może zgodzić się bez protestu na tego rodzaju traktowanie jej przez brytyjskiego sojusznika.

Sprawozdanie przedstawiciela Okręgu „Społem”

Z OBRAD WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W BIAŁYMSTOKU

Namiętna dyskusja przed uchwaleniem budżetu

W dniach 3-go i 4-go września br. odbyły się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku. Na porządku dziennym pierwszego dnia obrad znalazło się sprawozdanie okręgu Społem, sprawozdanie komisji kwalifikacyjnej, Komisji Ziemskiej, przygotowania do akcji "siewnej Stanów" również sprawa reorganizacji Komisji WRN.

Prawie cały porządek dzienny drugiego dnia obrad poświęcony był uchwaleniu w pierwszym czytaniu budżetu Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Referat sprawozdawczy ob. Formasa delegata Zarządu Społem był opowiadany skrupulatnie i stacjonale, i obejmował on historyczny zarys rozwoju placówek społecznych, omówienie nowej polityki aprowizacyjnej wobec zmieszczenia świadczeń rzeczowych, zagadnienie rozprowadzenia towrów przemysłowych po wschodzie, sytuację gospodarczą województwa białostockiego.

Referent poenszył również działością krajową Społem i obrony przedniego Podkarpacia takim, że ten sukces Społem na tym polu zatrzymał się na poszczególnych etapach tej działalności, omawiając szczegółowo każdy rozwinięty przez placówki społeczne produkt.

W dyskusji, jaką się rozwinięła nad sprawozdaniem dyr. Formasa (zabierając głos cały szereg mówiących) poruszeno zarówno sprawy zasadnicze, jak i ustosunkowanie się Społem do wydziałów aprowizacyjnych do placówek PCII, podział funkcji i kompetencji pomiędzy tymi instytucjami, naczelnik Puławsko, jak i konkretne założenia cen w sklepach społecznych i sposób przyjmowania i wynagradzania pracowników ob. Włocławieckiego.

Sprawozdanie z Komisji Kwalifikacyjnej złożył mgr. Surowin-

ski. Mówca streszczał ustawę dotyczącą zaopatrzenia rodzin pozostających po walczących z okupacją hitlerowską i ustawę o zaopatrzeniu rodzin poloniarach wrogów demokracji polskiej.

Następnie poinformował WRN o ilości zgłoszeń, o sposobie ich załatwiania. (Jak dotychczas rozpatrzone 122 podania, z tego pozytywnie załatwiono 106).

W dyskusji poruszano konieczność usprawnienia działalności Komisji Kwalifikacyjnej. Obowiązkiem społeczeństwa jest dbanie o to, by wdowy i sieroty po poległych partyzantach i ofiarach niemieckiego i rodzimego faszyzmu rzeczywiście należące zaopatrzenie otrzymały, aby wiadomość o tym, co się nałożyło dotarła do najdalejszych zakątków naszego województwa. Uchwalono przedłużenie do końca 1947 r. termin składania zgłoszeń i zwrócić się do KRN o rozszerzenie zakresu ustawy o zaopatrzeniu wdów i sierot po ofiarach terroru wrogów demokracji, również i na miezdolnych do pracy rodzinów.

W drugim dniu obrad naczelnik Wydziału Samorządowego ob. Ciechanów zrekomendował budżet admistracyjny Białostockiego Województwa Związku Samorządowego na okres od 1-go kwietnia do 31 grudnia 1946 roku.

Z ramienia Komitetu Budżetowo Finansowego głos zabrał ob. Szewczyk. W dyskusji zabierał głos cały szeregowiec, bądź w sprawach powiązanych z całodziennym budżetem, bądź w sprawach dotyczących poszczególnych jego części.

Podkreślono należycie przygotowanie budżetu i jego równowaga po stronie dochodów i rozchodów 6.676.222,30 zł.

Miedzy innymi skreślono z part. 7-go a pozytywem do których przyszło wyjaśnienie z KRN. Skreślono z part. 1-a i b wydatki na

Kulturę i Sztukę 100 tysięcy zł. ze 160 tysięcy, przeznaczonych na teatr objazdowy w Ełku oraz skreślono 100 tys. zł przeznaczonych na studium choreograficzne. Zdjęta z par. II a sumę 100 tys. zł przeznaczono na stypendia dla uczniów szkół zawodowych i spółdzielczych, a skreślono 100 tys. w par. II b, przeznaczono na stypendia dla uczniów szkół rolniczych.

Uchwalono wyłączenie spod ujemacji całego szeregu majątków, przeznaczając je bądź na oświatę rolniczą, bądź przekazując Związkowi Samopomocy Chłopskiej.

Po wysłuchaniu sprawozdania naczelnika PUR ob. mgr. Borejko, postanowiono nie przyjmować na teren naszego województwa repatriantów za wyjątkiem trzech powiatów mazurskich.

Uchwalono rezolucję, protestując przeciwko notom Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, będącym w sprawie całkowitej wewnętrznej Polski.

Wśród spraw bieżących załatwiono powiększenie liczby ławników w Sądzie Specjalnym i postanowiono przekazać Komisji Kontroli przy WRN załatwienie spraw sporzących, wynikłych podczas podziału kom. pochodzących z darów UNRRA. E.S.

Z pow. bielskiego

Narada nad usprawnieniem administracji

W dniu 30 sierpnia br. w sali konferencyjnej Starostwa w Bielsku odbyła się pod przewodnictwem wice starosty, ob. Zalewskiego, obrona kierowników urzędów niezespolonych. Obrona była poświęcona przede wszystkim zagadnieniu usprawnienia administracji zarówno państowej, jak i samorządowej.

Jednocześnie opracowano plan połączenia sieci telefonicznej gminy Narewka i sąsiednich z Bielskiem.

w bunkrach, rozdzieranie przez USA - oto metody stosowane przez oskarżonego. Ilością nie do wiary na pozór i jakościowo nie mające sobie równych w zwyczajnym wyrafinowaniu zbrodni Amona Goetha, wyrażające się w ludobójstwie Żydów i Polaków, głodzeniu i eksterminacji jednostek i całych grup ludzkich, odbyły w ponurych zeznaniach całego szeregu świadków, dobywających ze zmęczeniem bezpośrednio swoje przeszycia z zatecznej przeszłości dni obozowych. Wojenny krzyż z mieczami, zdobiący pierwkrwatego kata z Płaszowa, ufundował 8000 unicestwionych istnień ludzkich.

I zadziwiająca jest albo tępota, albo tupet i zwyródzenie moralne Goetha, który na procesie oświadczył z przekonaniem religijnym, iż nie czuje się winnym w sensie aktu oskarżenia. Amon Goeth brał udział w zbrodniczym związku, jakim była partia hitlerowska. Nie był tylko narzędziem eksterminacyjnej polityki rasy panów, lecz świadomym jej współtwórcą i rozprzestrzenicielem. W urzeczywistnianiu tej idei wszelkie środki i chwytły były dozwolone. Świadcza o tym słowa samego Goetha, iż ludzkie zachowanie ani momenty uczuciowe nie wchodziły w rachubę: „dla nas misja dajemy był tylko cel”. Bankructwo

Z frontu odbudowy

ODBUDUJEMY WARSZAWĘ I BIAŁYSTOK

Posiedzenie Woj. Komitetu

Odbudowy Stolicy

W dniu 4 bm. w lokalu Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku odbyły się pierwsze posiedzenie Obywatelskiego Komitetu Odbudowy stołecznego miasta Warszawy oraz miasta Białegostoku. Komitet utworzony z przedstawicielami różnych instytucji, urzędów, związków i organizacji rozpatrywał sprawę jak przyjść z pomocą Warszawie i jak podjąć akcję odbudowy zniszczonego Białegostoku.

Zebrań doszli do wniosku, że Warszawa powinna otrzymać pomoc pieniężną, pochodząjącą z dobrowolnego opodatkowania się i zbiorów ulicznych, które będą przeprowadzone w dniach 15, 22 i 29 bm. Jak też i w postaci materiałów budowlanych.

Miasto zaś Białystok powinno otrzymać od swych obywateli pomoc pieniężną, której zbiórka będzie zorganizowana, materiały budowlane oraz dniówki pracy.

Te ostatnie są najbardziej nagiącą potrzebą. Nie można przystąpić do odbudowy miasta, gdy na najruchliwszych ulicach piętra się stose gruzów hamujące ruch uliczny, a często nawet zagrażające bezpieczeństwu przehodniów. Ponadto nagromadzone niechłannie gruzy stały się zbiorowymi sanitałami, w których gnieździą się setki ściegiów nie tylko niebezpiecznych gryzonów, ale znanych roznocieci zarazów, dżumy i cholery.

Czyszczanie miasta z gruzów to pierwszy etap w odbudowie. Do tej akcji muszą stać wszyscy, nie może zabraknąć żadnej instytucji, żadnej organizacji, żadnego związku, którego pracownicy, czy członkowie nie stanąby do pracy. Miasto wola o ratunek — i tego ratunku społeczeństwo białostockie mu nie odmówi. Drugim etapem pracy będzie zabezpieczenie nadających się do remontu domów przed dalszym zniszczeniem i rokadam. Trzecim etapem dopiero będzie właściwa akcja budowlana, która ludziom pracy dostarczy dachu nad głową, a urzędowi i instytucjom lokali.

Trzeciej Rzeszy i jej polityczny pogrzeb z odbywaną po nim ekspiacją okupacyjną nie zmieniły Amona Goetha, za lagodną zapewne w niektórych strefach okupacji i za mało pedagogiczną, skoro nie była w stanie zmienić światopoglądu Amona Goetha, przekonanego na świecę, iż w jego działalności nie było żadnych nadużyć. Ludzi o składzie psychicznym, podobnym A. Goethowi, jest jeszcze dużo dziś w Niemczech. Demokratyczna racja, pokojowo i humanitarnie usposobionych narodów wymaga, by Niemcy typu Amonów Goethów ustąpili bezpowrotnie z zasięgu wyobrażeń światopoglądowych dalszych Niemiec.

Narody polski i żydowski, jak żadne inne w czasie ostatniej wojny wyniesione w swych biologiczno-kulturynych zasobach, poza materiałnymi środkami likwidacji imperializmu niemieckiego, chcą zaistnienia głębokiej zmiany psychicznej w narodzie niemieckim, ówego kalkolotnego, ocale 180 stopni zwrotu w pojmowaniu stosunku narodu do narodu, mimo dzielących je takich czy innych różnic, by w narodzie Goethego, Schillera, Beethovena nie było więcej klimatu psychicznego dla zbrodni ludobójstwa.

Na marginesie procesu Amona Goetha

Jakkolwiek od czasu tragicznej martyrologii tej okupacji nie niemieckiego narodu polskiego i żydowskiego, współzujących z sobą od długich wieków na tej samej ziemi w wielkich osobowościach narodowych, odzyskane jesteszcze okresem dwulecia, jednakże po raz pierwszy skreślając formalnej natury, jakie każdy z obserwowanych dziś procesów przeciwko hitlerowskim przestępcom wojskowym z sobą nie mieści ludza się w każdym członku obu spomniewanych i wyselekcjonowanych krwawym okresem narodziny hitlerowskiego narodowości, uczuć i myśli naturalnej i ideologicznej i praktycznej zarówno, sięgające swymi mackami w dalszą przyszłość.

Idzie tu właściwie nie o nic innego, jak tylko o proste stwierdzenie, że zarówno naród polski, jak i bezpaństwowy naród żydowski, narządzony są w dalszym ciągu na zaborzeją eksterminacją niemiecką, o ile w mentalności kilkudziesięciomilionowego narodu niemieckiego nie nastąpi karkobójny, jeżeli użyte tu wyrażenie zdolne jest oddać trąbosz postulowanej myсли, zwrot w sensie rzeczywistego zdemokratyzowania się, a co za tym idzie zmiany stosunku do pozostałych narodów świata na świecie.

Wieszanie za ręce, zamknięcie

Kto temu winien?

Wspaniały gmach rzucony na pastwę szabrowników

Często wspominano na łamach prasy o niedoczesnym zabezpieczeniu majątków uszkodzonych budynków.

W chwili obecnej znowu poruszyć wypada ten ciągle aktualny temat, lecz w najbardziej już wyrazistym przypadku. Otóż na rogu ulicy Krakowskiej i 8w. Bocha w Białymostku, stoi wspaniale jeszcze wyglądający z zewnątrz, czteropiętrowy budynek.

Gmach ten, po opuszczeniu przez Niemców miasta, znajdował się w stanie prawie dobrym; poza wybitymi w części skąbami i osmalonymi niektórymi drzwiami oraz trochę odbitym wewnątrz tynkiem, nie było żadnych uszkodzeń.

Władze polskie objęły w posiadanie ten budynek, od kwaterujących w nim oddziałów Armii Czerwonej, w stanie nie-wiele gorszym. Odrzu też znalazło się wielu amatorów na nieznacznie uszkodzony gmach.

W październiku 1945 r. Zarząd Miejski w Białymostku przejął ten budynek od Państwowego Urzędu Likwidacyjnego i od tej daty odpowiedzialność za zabezpieczenie go, ponosi Zarząd Miejski. W marcu br. rozpoczęła starania o ten budynek Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymostku. W tymże miesiącu dokonano oględzin tego gmachu i D. L. P. sporządziła na koszt własny plany remontu wartości 15.000 zł oraz kosztorys na sumę już zaczątą — 3 270 000 zł., bo stopień zniszczenia powiększył się; poza tym postawiła stróża dla ochrony budynku przed szabrownikami.

Po sześciu tygodniach Zarząd Miejski zefnął zgodę, przeznaczając budynek dla instytucji duchodowej, by po pewnym czasie budynek ten przypisać znowu D. L. P.

Szukamy białostockiego

RADIA

Piątek 6 września 1946 r.

Godz. 6:00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy Program lokalny: 8:30 Artykuł wstępny gaz "Jedność Narodowa" 8:40 Muzyka z płyt 8:55 Informacje i otwarcie programu na dzień bieżący. 9:00 — 12:00 Przerwa 12:00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy 14:55 — 15:30 Program lokalny 15:30 Koncert sportowy 15:45 Muzyka z płyt 16:00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy Program lokalny Audycja okolicznościowa z okazji drugiej rocznicy Dekretu o Reformie Rolnej 21:00 „II Rocznica Dekretu o Reformie Rolnej" — odezwy pana Romana Horńskiego 21:15 Koncert muz. polskiej z płyt 21:30 „O niedoli chłopskiej mówią pisarze" montaż literacki w opracowaniu Jóanna Taliwiecza 21:50 „Informacje" i otwarcie programu na dzień następny 22:00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy 24:00 Hymn Koniec audycji

TEATR i KINO

Teatr Miejski — Dzis Teatr nieczynny
Kino „Ton" — Film produkcji radzieckiej pt. „Maskarada". Początek seansów o godz. 16:18, 22

Kino „Maj" — Dzis kino nieczynne

Dnia 5 VIII 46 r. zginięta została matka, lat 8. koloru kasztanowego, bez ogona, na cienkich żółtych nóżkach z długimi czarnymi paznoktami, głowa mała, obwieszczały oczy jasne, wypukłe, pyszczek podłużny, siwy. Wiadomość za wynagrodzeniem kierować do Aleksandrowicza R. ul. Skórzaną 6

Pracownia Krawiecko-Modniarska Społeczno-Obywatelskiej Ligii Kobiet przyjmuje codziennie zamówienia: krawieckie, czapki, kapelusze, czapki po cenach zniżkowych. Białystok, ul. Sienkiewicza 74.

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce godzina lub poczta miesięcznie — 80 zł. Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerokroć i szpalty — 15 zł, w tekście — 25 zł. Ogłoszenia: urzędowe i przetargi — 10 zł za 1 m/m tekstu, 1 szpaltę, drobne — 5 zł.

Ogłoszenia nadsypane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.

które jednakże, nie będąc pewną stałością słowa Zarządu Miejskiego, zrezygnowała z tego gmachu.

Wskutek braku dozorcy budynek pozostał bez ochrony i chociaż dolne okna były zbito, a drzwi wejściowe zadrutowane, z dachów poczęła znikać blacha, z pieców drzwiczki i kafle.

Wiele instytucji i osób prywatnych staralo się o ten dom, ostatnio czyniąc starania Prokuratura Wojskowa w Białymostku — nikt jednak nie wziął jeszcze, jak dotąd, go w użytkowanie.

Targi trwają, a budynek pozostawiony jest na pastwę losu. Złodziejskie ręce nie przestały. W chwili obecnej wnętrze i dach znajdują się w katastrofal-

nym stanie. Wspaniały, czteropiętrowy gmach o wiele ilości pomieszczeń, zbliża się nieuchronnie ku ruinie.

A przecież jeszcze dotąd obowiązek utrzymania budynku w początkowym stanie spoczywa na Zarządzie Miejskim, pomimo rozmów z ubiegającym się o dzierżawę, do chwili całkowitego przejęcia go przez użytkownika.

Napawa nas nadzieję po uchwaleniu Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Warszawy i Białostocku, że zgodnie z postanowieniem zabezpieczenia uszkodzonych budynków przed całkowitym zniszczeniem, jako pierwszy zabezpieczony i naprawiony zostanie gmach na rogu ul. Krakowskiej.

G.

Dnia 6 września b. r. o godzinie 18-tej
W SALI TEATRU MIEJSKIEGO ODBĘDZIE SIĘ

Uroczysta Akademia poświęcona II-ej Rocznicy Dekretu o Reformie Rolnej.

KOMITET OBCHODU

Z Wojewodzkiego Sądu Rejonowego

Członek WIN-u — sprawca napadu na oddział Wojska Polskiego skazany na 13 lat więzienia

3 b.m. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymostku rozpoznał w trybie doraźnym sprawę czterech członków nielegalnej organizacji W.I.N., zamieszkałych w gminie Kalinówka, powiatu białostockiego: Rzepieckiego Kazimierza, ur. w 1910 r., zam. we wsi Jesionówka, Bilmin Wandy, ur. w 1920 r., zam. w kol. Starowola, Kalinowskiego Władysława, ur. w 1906 r., zam. w kolonii Lipniki i Henryka Henryka, ur. w 1910 r., zam. w kolonii Chobotki.

Rzepiecki Kazimierz ps. „Kruk" w październiku 1945 r. wstąpił do nielegalnej organizacji W.I.N. i objął funkcję szefa kompanii jako podoficer Wojska Polskiego w lipcu 1944 r. do rejestracji wojskowej nie stawił się, uchylając się od służby wojskowej. W domu jego kilkakrotnie zbiegali się członkowie W.I.N. u, omawiając sprawy dotyczące nielegalnej organizacji.

Bilmin Wanda, ps. „Sikorka" od stycznia b.r. pełniła funkcję szefa wywiadu w nielegalnej organizacji W.I.N. Trzykrotnie pisała ona meldunki sytuacyjne, wysyłając je do wódzkomu kompanii, o kryptonimie „Rze-

pak", Popławskiemu. W jednym z meldunków był podany przebieg głosowania na terenie gminy Kalinówka.

Kalinowski Władysław ps. „Wera" był dowódcą plutonu w nielegalnej organizacji W.I.N. W styczniu b.r. wydał on rozkaz podległym mu dowódcom drużyn rozstawienia wart we wsiach, znajdujących się na terenie działalności bandy. Warty były rozstawiane do lutego b. r. Ponadto rozpowszechniał on nielegalną prasę, otrzymywane przez niego od dowódcy Popławskiego. W grudniu ub. r. Popławski udzielił mu zapomogę na święta Bożego Narodzenia w sumie 1000 zł.

Henryk Henryk był dowódcą drużyny nielegalnej organizacji W.I.N., wchodzącej w skład drużyny Kalinowskiego. Rozpowszechniał on także nielegalną prasę oraz we wsi Chobotki wykładał odeszły do żołnierzy Wojska Polskiego i ulotki do mieszkańców wsi, nawołujące aby nie zdawać świadczeń rzeczowych. W lutym ub. r. Henryk uzbrojony w automat P.P.sza brał udział w napadzie na oddział W.P. we wsi Jesionówka. Od maja 45 r. do lipca b.r. prze-

chowywał on automat, otrzymany od członka W.I.N. Sieleckiego. W lipcu broniuła twrócił, podczas jego wyprawy do lasu.

Po rozpoznaniu sprawy, Sąd skazał: Rzepieckiego Kazimierza na dożywotnie więzienie oraz utratę praw publicznych honorowych i obywatelskich na lat 5. Bilmin Wandę na 7 lat, więzienia oraz utratę praw publicznych honorowych i obywatelskich na lat trzy. Henryka Henryka na 13 lat więzienia oraz utratę praw publicznych honorowych i obywatelskich na lat pięć. Kalinowskiego Władysława na 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych honorowych i obywatelskich na lat 5.

Od 1-IX do 8-IX „Tydzień Ochrony Przeciwpożarowej"

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum w Olecku ogłasza niewątpliwie przetarg na remont budynku Państwowego Gimnazjum w Olecku przy ul. Grudziądzkiej Nr 1. Bliższe informacje w biurze Ref. Bud. w Olecku. Termin składania ofert do 15 sierpnia 1946 r.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum za stęże swoje prawo wyboru oferty bez podania przyczyn i przeniesienia jakichkolwiek odstępowania z tego tytułu.

Zgubiono wyciąg gminny oraz imię i nazwisko ochroniarza na nazwisku Rydzewski Włodzimierz Eliz. ul. Wawelska 16.

Inżynier z zoną poszukuje 2-ch pokoi lub jednego większego z gwarancją wynajmu Warantów według umowy. Adres: Świecie Jasielskie 16 A. Jelski.

Skradzono kartę rejestracyjną samochodu na imię i nazwisko Ambrożak Włodzimierz z domu Wys-Małowieckiego.

Zgubiono paszport, niemiecką karczkę na nazwisko Ostapowicz Franciszek zamieszkały w Ełku, ul. Wojska Polskiego 240.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Białymostku ogłasza przetarg nieograniczony na roboty renowacyjne w II gmin Szpitalu Miejskim przy ulicy Sosnowej Nr 35/7 w Białymostku.

Stępki kosztorysy do otrzymania w Zarządzie Miejskim w Białymostku przy ulicy Mickiewicza 3, pokój Nr 55.

Termin złożenia oferty do dnia 9 września 1946 r. o godz. 11 tej.

Otwarcie fest nastąpi dnia 9 września 1946 r. o godz. 11 tej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo do wyboru oferty niezależnie od oznaczonej sumy, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny, bez zobowiązania poniesienia jakiegokolwiek odskodowania.

rukarnia Państwowa w Białymostku
Wys. Wydziału i Propagandy w Białymostku.

Komitek Radziecy i

Dary białostockich zakładów przemysłowych chłopom w drugą Rocznice Dekretu o Reformie Rolnej

W celu okazania pomocy chłopom, posiadającym gospodarstwa rolne z rozparcelowanymi majątkami obyczajowymi. Zjednoczenie Przemysłu Skórzaneego w Białymostku ofiarowało 20 par wykrojów na buciki. Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczego w Białymostku ofiarowało 140 mtr. materiałów wełnianych i 62 mtr. firanek.

Odznażenie

Krajowa Rada Narodowa nadaje w dniu 12 sierpnia r. b. Złoty Krzyż Zasługi, Dyrektorowi Lasów Państwowych inż. Zygmuntemu Łukaszewiczowi, za wybitne zasługi na polu organizacji administracji Lasów Państwowych, na terenie Okręgu Białostockiego.

Dekorowany Minister Leśnictwa. Jest to już drugie, zaszczytnie odznaczenie Dyrektora Łukaszewicza przez Krajową Radę Narodową.

14 lipca—14 września

POMORSKA WYSTAWA
PRZEMYSŁU RZEMIOSŁA I HANDLU
W BYDGOSZCZY